

Żebrowski, Tadeusz

Rola ośrodka kościelnego płockiego w dziejach Polski w średniowieczu

Notatki Płockie 32/3-132, 29-34

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROLA OŚRODKA KOŚCIELNEGO PŁOCKIEGO W DZIEJACH POLSKI W ŚREDNIOWIECZU

wyłosił ks. mgr TADEUSZ ŻEBROWSKI

Powstanie klasztoru św. Wojciecha i budowa kamiennej rotundy z początkiem XI w. stworzyły w Płocku jeden z kilku w Polsce tak wczesnych, o takiej skali, ośrodków nowej wiary, nowych zwyczajów i nowej kultury. W związku ze zniszczeniami w Wielkopolsce, pod koniec lat trzydziestych XI w., związanych z najazdem czeskim i reakcją pogańską, Płock i Mazowsze nie dotknięte nimi, wydaje się nawet zyskało na znaczeniu, pod rządami Mieciaława, w skali ogólnopolskiej. Książę Kazimierz pokonawszy Mieciaława, nie miał zapewne środków, a może i nie chciał wzmacniać ośrodka płockiego, skąd wyszedł długotrwały opór przeciw jego władzy. Sytuacja uległa zmianie, gdy w latach sześćdziesiątych XI w. w Płocku zamieszkał, zależny od brata seniora, książę dzielnicowy Władysław Herman, zwłaszcza zaś od roku 1075, gdy Płock stał się siedzibą biskupstwa, nowo utworzonej diecezji mazowieckiej, obejmującej tereny na prawym brzegu środkowej Wisły. Wkrótce zaś potem jedną z głównych siedzib władcy całej Polski, po wypędzeniu króla Bolesława Szczodrego, Władysław Herman najchętniej przebywał w Płocku i tu zbudował sobie kamienny zamek. W związku z tym wzrosła rola biskupa płockiego zwłaszcza, że Władysław Herman ze względu na swą chorobę przebywał przeważnie w Płocku i z konieczności korzystał w wielu wypadkach z rady i pomocy biskupa i jego otoczenia. Przez cały wiek prawie — do 1173 r. — tzn. do śmierci ks. seniora Bolesława Kędzierzawego biskupi płocki występowali w tej roli z niewielkimi przerwami, w latach współrządów ks. Bolesława Krzywoustego i Zbigniewa (1102—1112) oraz senioratu ks. Władysława (1138—1146). W okresie podziałów dzielnicowych rola biskupów płockich w sprawach politycznych zawężała się do zagadnień dzielnicowych. Na krótko tylko w XIV w., gdy król Kazimierz rządził Mazowszem płockim, biskupi ponownie znaleźli się bliżej ośrodka władzy. Niemniej poprzez udział najprzód w zjazdach książąt i biskupów w XII i pierwszej połowie XIII w., a później w synodach prowincjonalnych i uroczystościach ogólnopolskich, jak obchody kanonizacyjne św. Stanisława w Krakowie w 1254 r. czy koronacja króla Przemysława w Gnieźnie w 1295 r. zaznaczali swój udział w sprawach obchodzących całą społeczność polityczną naszego kraju.¹

Pierwszy biskup płocki Marek współpracował z ks. Władysławem Hermanem początkowo jako księciem dzielnicowym, a od 1079 r., jako

władcą Polski, gdy książę przeszedł do obozu cesarskiego, co pociągnęło za sobą zerwanie z papieżem Grzegorzem, po rzymskim obiorze antypapieża Klemensa (1084), biskup Marek nie chciał tego faktu uznać i musiał ustąpić z Płocka, zwłaszcza, że za antypapieżem wypowiedział się ówczesny arcybiskup gnieźnieński Henryk.² Do Płocka przybył wówczas — o czym mówi odnaleziony niedawno „Rocznik Ciechanowski”³ — kanonik bamberski Henryk, który około 1088 r. został konsekrowany na biskupa płockiego, jako schizmatyk został on pominięty przez późniejsze katalogi biskupów płockich. I tu wypadnie nawiązać do roli jaką odegrał w tych wypadkach późniejszy biskup Bambergi i apostoł Pomorza Zachodniego św. Otto. Według najstarszego żywotu Świętego *Vita Prifligensis*, spisane go w kilka lat po jego śmierci⁴ przebywał on jakiś czas w Polsce, jako nauczyciel szkoły katedralnej i tak: „dobrze i dokładnie poznał zwyczaje i język, że słysząc go mówiącego barbarzyńskim językiem nie poznałbyś, że jest Niemcem. Zaiste Opatrzność udzieliła mu tej łaski, że mógł rozumieć barbarzyńców i do nich przemawiać, ten który miał potem przywieść lud pogański do wiary”⁵. Sprawa jest dla nas o tyle interesująca, że Otto urodzony ok. 1060 r., jak przyjmuje T. Wojciechowski, już ok. 1079 r.⁶ przybył do Polski i jako młody nauczyciel pracował zapewne w Gnieźnie w szkole katedralnej, przy arcybiskupie Henryku, ale musiał także mieć kontakty z ks. Władysławem, używany był bowiem przez biskupów i księcia do poselstw na dwór króla niemieckiego Henryka IV: jemu przypisuje *Vita Prifligensis* udzielenie rady ks. Władysławowi, aby zawarł powtórnie małżeństwo z siostrą króla Henryka, wdową po królu węgierskim Judytą. Po zawarciu tego małżeństwa latem 1088 r. Otto został achikapelanem królowej Judyty⁷, a więc niejako pierwszym jej doradcą i wówczas przez okres ponad dwóch lat, do 1090 r. przebywał na pewno w Płocku, gdzie rezydował dwór książęcy, a ponieważ biskup Henryk tworzył wówczas kapitułę katedralną, Ottonowi powierzył w niej, prawdopodobnie prałaturę scholastyka⁸. Opiekując się szkołą katedralną, być może i sam prowadził wykłady z teologii dla kleryków przygotowujących się do kapłaństwa. Wprawdzie już w 1090 r. Otto opuścił Płock, za zgodą królowej Judyty, wezwał go bowiem do Niemiec król Henryk⁹, zlecając mu początkowo opiekę nad budującą się wówczas katedrą w Speyer, gdzie znajdują się groby dynastii ówczesnych królów niemieckich, a wkrót-



Na sali obrad.

ce potem powierzył mu urząd kanclerza, a gdy zawakowała katedra w Bambergu, mianował go jej biskupem, co później potwierdził papież Paschalis i osobiście go konsekrował.

Biskup Henryk ok. 1095 r. — na skutek uchwały synodu w Piazenzy, nakazującego biskupom, którzy objęli diecezję usuwając z niej prawowitych pasterzy, co miało miejsce w Płocku, opuścił Płock¹⁰. Resztę życia spędził w klasztorze benedyktynów w Siegeburgu w Nadrenii, zanotowany w nekrologu tego opactwa, jako „episkopus Polonensis”. Biskupa Henryka wymienia także, zachowany do dziś list — przechowywany w Bibliotece Państwowej w Monachium — Władysława Hermana do biskupa Bambergii Ruperta z informacją o odesłaniu dwóch złotych krzyży, odnalezionych w Polsce, oraz prośbą o utworzenie w katedrze bamberckiej altarii, której kapelan odprawiałby Msze święte za księcia i jego rodzinę¹¹.

Następcą Henryka został biskup Stefan, według tradycji Polak, prepozyt kapituły, wyznaczony przez księcia współpracował z nim zapewne i zmarł krótko przed księciem Władysławem, tak sądzić można, z braku wzmianki w kronice Galla Anonima o udziale biskupa płockiego w pogrzebie księcia w 1102 r. Po krótkich rządach biskupa Filipa, o którym prawie nic nie wiemy, jego następcą został Szymon (ok. 1109—1129), dzień jego śmierci odnotowały Kalendarz Kapituły Krakowskiej i Liber Mortuorum klasztoru benedyktynów w Lubiniu¹² — wysunięty był na biskupstwo płockie prawdopodobnie przez ks. Bolesława Krzywoustego spośród jego kapelanów, związanych wówczas ze środowiskiem kapituły krakowskiej

i był zapewne obcokrajowcem, Francuzem przybyłym do Polski być może z legatem Gwalonem, lub w okresie rządów biskupa Baldwina. Jego kontakty z krajem rodzinnym otworzyły drogę napływu do Polski i Płocka obcokrajowców znad Mozy, wśród których byli przyszły jego następca na biskupstwie Aleksander i jego brat Walter, prepozyt kapituły płockiej, a następnie biskup wrocławski. Obok Waltera kustosz Azo, malarz Gunter i scholar Zachariasz wydają się być również cudzoziemcami¹³.

Działalność ówczesnych biskupów nie ograniczała się do nauczania, modlitwy, czy administracji kościelnej oraz udziału w radzie książęcej, ale jak w wypadku biskupa Aleksandra, czy później Guntera, wypadało nieraz wraz z wasalami z dóbr biskupich stawać w obronie kraju. Biskup Szymon, według przekazu kroniki Galla, towarzyszył walczącym tylko swoją modlitwą¹⁴. Nie wiemy natomiast nic o jego roli w konflikcie między braćmi Zbigniewem i Bolesławem Krzywoustym, można się tylko domyślać, że wysunięty przez Bolesława Krzywoustego popierał jego interesy, a później był bliskim współpracownikiem księcia.

Niewątpliwie znaczną rolę odegrał biskup Aleksander (1129—1156), którego długi — 27-letni — pontyfikat za rządów Bolesława Krzywoustego i Bolesława Kędzierzawego zaznaczył się zarówno w dziedzinie kościelnej — budowa katedry w Płocku, kościoła kanoników regularnych w Czerwińsku, fundacja drzwi brązowych do katedry płockiej — jak i państwowej¹⁵. Tak bowiem rozumieć należy pochwały Mistra Wincentego „Dziwna rzecz ten sam (człowiek) jagnięciem... i lwem, ten sam wilkiem i paste-

rzem trzody, ten sam biskupem i rycerzem, zbrojny i pobożny zarazem, tak że wśród ciągłego stróżowania pod bronią, nic nie zaniedbał z tego co do niego w rzeczach nabożności należało... [świadczą o tym] wzniesione przezeń bazyliki... Jakże bowiem będzie można odmówić pobożności temu, który od samych fundamentów rozpoczyna i do końca doprowadza budowę tak okazałego kościoła błogosławionej Panny Marii¹⁵. Uzasadnionym może być domysł, że biskup Aleksander osobiście był w Magdeburgu z jakimś poselstwem od ks. Bolesława Kędzierzawego, może w związku z wyborem nowego króla Fryderyka Barbarossy ok. 1152 r. i tam zamówił drzwi brązowe do swej katedry¹⁶.

Z faktu przejścia biskupa Wernera (1157—1170) z biskupstwa włocławskiego do Płocka, po śmierci biskupa Aleksandra, sądzić można, że wówczas było to awansem w karierze biskupiej, jednak nie ze względu na uposażenie, które i wtedy było zapewne większe we Włocławku — w późniejszych czasach zdarzały się wypadki przechodzenia biskupów płockich do Włocławka, nigdy odwrotnie — więc o tej zamianie zdecydowała chyba wola księcia seniore Bolesława Kędzierzawego i prestiż jego siedziby, którą był Płock. Książę chciał mieć w pobliżu siebie biskupa znajdującego stosunki zachodnie — pochodził on bowiem z Niemiec, jak sądzą badacze z Burgundii lub Frankonii¹⁷ — by służył księciu pomocą w kontaktach z cesarstwem i papieżem. Biskup przynajmniej dwukrotnie odbywał poselstwa: do papieża Eugeniusza III, przebywającego wówczas we Francji w 1148 r. z bliżej nieokreśloną misją — może w związku ze śmiercią arcybiskupa Jakuba — oraz do cesarza Fryderyka Barbarossy w 1165/66 roku. W drodze powrotnej biskup przywiózł do kraju relikwie św. Zygmunta i umieścił je w katedrze płockiej¹⁷. Biskup Werner poniósł śmierć męczeńską w 1170 r., na trzy lata przed śmiercią księcia Bolesława, który ukarał jego zabójcę kasztelana wiskiego Bolesę. W XIII wieku biskup Werner cieszył się miejscowym kultem i do jego grobu, odnalezionego w połowie XIII w. miały miejsce pielgrzymki¹⁵.

Następca Wernera biskup Lupus (1170—1186) wysunięty był na to stanowisko niewątpliwie przez księcia seniora Bolesława Kędzierzawego i wywodził się z kręgów związanych z kancelarią książęcą i kapitułą płocką; po śmierci księcia biskup Lupus współpracował ściśle z księciem Kazimierzem Sprawiedliwym, władającym Małopolską dzielnicą senioralną i Mazowszem początkowo w imieniu małoletniego Leszka, a po jego śmierci prawem dziedzicznym¹⁹. Także biskup Wit z Chotela (1187—1206) wysunięty na to stanowisko przez księcia Kazimierza, wywodzący się z Małopolski, był bliskim współpracownikiem księcia, brał udział w 1192 r. w jego wyprawie wojennej na Jadźwingów²⁰ i współdziałał z księciem w urządzaniu spraw kościelnych na Mazowszu. Biskup Gedko (1206—1223) — według przekazu Długosza uczestniczył w obradach nad ostatecznym podziałem dziedzictwa po Kazimierzu między jego

synów: Leszka i Konrada w 1207 r.²¹ W latach rozbięcia dzielnicowego w XIII—XIV wieku w sprawach politycznych rola biskupów płockich ograniczała się do współpracy z książętami mazowieckim, z wyjątkiem okresu rządów, na Mazowszu Płockim, króla Kazimierza Wielkiego (1351—1370), kiedy to król miał bezpośredni wpływ na obsadzenie stolicy biskupiej w Płocku, zaznaczony choćby odrzuceniem papieskiego kandydata, biskupa Bernarda i udzieleniu swego poparcia dyplomatycznego i finansowego dla elekta kapituły płockiej, biskupa Imisława Wrońskiego (1357—1365). Podobnie dwaj jego następcy biskupi Mikołaj i Stanisław Sowka — obydwaj z rodu Prawdźców — byli wybierani przez kapitułę niewątpliwie zgodnie z życzeniem królewskim²². Po roku 1370 biskupi byli wybierani przez kapitułę i uzyskiwali poparcie książąt, choć wyborem ich byli zainteresowani i królowie polscy, bowiem ziemia dobrzyńska wchodziła bezpośrednio w skład Korony i z tej racji, a później za czasów króla Władysława Jagielly, gdy Mazowsze ponownie uznało zwierzchność króla, był on zainteresowany bezpośrednio w wyborze biskupa i udzielił swego poparcia na dworze papieskim biskupowi Stanisławowi Pawłowskiemu w jego sporze z książętami mazowieckimi²³. Pod koniec XIV w. dwukrotnie miały miejsce nominacje papieskie na biskupstwo płockie; po śmierci księcia Henryka w 1393 r. papież Bonifacy IX mianował biskupem płockim arcybiskupa Messyny, posła na dwór króla Władysława Jagielly, Włocha Maffilego z Lampugnano²⁴, a po jego śmierci sędziego trybunału papieskiego — Roty Rzymskiej — Jakuba z Korzkwi (1396—1425). Brał on udział, wraz z panami koronnymi w rokowańiach z krzyżakami, wygłosił mowę do wojsk zdążających pod Grunwald w Czerwińsku. Jako jedyny z biskupów płockich, przed rozbiorem, uczestniczył w obradach soboru powszechnego, w Konstancji (1414—1417). W swej diecezji, jako wybitny prawnik przeprowadził kodyfikację ustawodawstwa synodalnego w 1398 r., wprowadzając doń pewne normy prawne, wzorowane na prawodawstwie zachodnim, które musiał później modyfikować wobec oporu na jaki natrafiło ich wprowadzenie w życie²⁵. Biskup Stanisław Pawłowski (1425—1439) choć jako delegat kapituły, na synodzie w Łęczycy w 1425 r. występował w obronie niezależności Mazowsza, to jednak później, uzyskawszy poparcie królewskie w staraniach o biskupstwo płockie ściśle z królem współpracował, zwłaszcza w sprawach krzyżackich²⁶.

Biskup Paweł Giżycki (1439—1463) odegrał znaczną rolę polityczną angażując się — podobnie jak niegdyś biskup Scibor w 1383 r. — kiedy to na zjeździe panów koronnych w 1446 r., w przetargach z królem Kazimierzem Jagiellończykiem, zaproponował kandydaturę księcia Bolesława Mazowieckiego; wprawdzie znalazła ona powszechne poparcie, ale wybór ten potraktowano jako formę nacisku na króla²⁷. Po śmierci ks. Władysława (1455) przez pięć lat biskup sprawował regencję na Mazowszu w

imieniu nieletnich książąt: Siemowita i Władysława, a po ich przedwczesnej śmierci stawał w obronie praw synów księcia Bolesława do księstwa płockiego. Król Kazimierz Jagiellończyk po śmierci biskupa Pawła próbował przeformować swego kandydata na biskupstwo płockie, ale ani tym razem, ani w dwóch następnych wyborach nowych biskupów, uzyskiwali zatwierdzenie papieskie elekcji kapituły, przy poparciu książąt mazowieckich i ich krewnego cesarza Fryderyka III²⁸. Dopiero włączenie Płocka do Korony w 1495 r. otworzyło drogę do utrwalonego już w tym czasie wpływu królów na wybór przez kapitułę królewskich kandydatów na biskupstwo płockie. Pierwszym z nominatów królewskich był Jan Lubrański, wybrany przez kapitułę w obecności brata królewskiego, kardynała i arcybiskupa gnieźnieńskiego Fryderyka²⁹.

W okresie dzielnicowym biskupi, a od połowy XV w. także i przedstawiciele kapituły płockiej brali udział w radzie książęcej i wraz z dostojnikami świeckimi obradowali nad sprawami dotyczącymi spraw księstwa, zwłaszcza zaś interesów kościelnych³⁰. Przedstawiciele kapituły katedralnej płockiej: Mikołaj z Mirzyńca i Paweł z Gołymina bronili praw synów księcia Bolesława do diecezji płockiej w Piotrkowie w 1462 r. i w dalszych rokowaniach w tej sprawie³¹.

Drugą dziedziną, w której przejawiała się aktywność kościelnego środowiska płockiego, o znaczeniu ogólnopolskim był udział w synodach prowincjonalnych i legackich. Uczestniczyli w nich biskupi i przedstawiciele kapituły. Wiadomości o synodach rozpoczynają się w drugiej połowie XII w.; były one początkowo łączone niejednokrotnie ze zjazdami książąt, jak na przykład zjazd w Łęczycy w 1181 r., czy synod w Borzykowej w 1210 r., czy wcześniej jeszcze poświęcenie kolegiaty w Łęczycy w 1161 r.³² Biskup Gedko już w 1206 r. brał udział w zjeździe książąt i biskupów w nieokreślonej miejscowości w Małopolsce i w Mikulinie³³. Biskup ten uczestniczył prawdopodobnie w synodach arcybiskupa Henryka Kietlicza, poprzedzających wyjazd na sobór laterański IV — Gedko nie wziął w nim udziału — i odbytych po powrocie z niego w: Wolborzu, Witowie, niezidentyfikowanym Chelowie oraz w Kamieniu³⁴. Sądzić można, że w tym ostatnim synodzie uczestniczył z biskupem scholastyk płocki, magister Jan Czapla i wpisał do swej księgi „Moralia super Job” — przywiezionej zapewne ze studiów zagranicznych — uchwały tego synodu³⁵. O wielu synodach prowincjonalnych nie zachowały się wzmianki źródłowe, jeszcze rzadsze są zapisy o uczestnictwie w nich biskupów płockich. Na podstawie akt synodów, zapisów kronikarskich wiemy o udziale biskupa Piotra II (1245—1254) w synodzie legata Jakuba z Leodium we Wrocławiu w 1248 r.³⁶ Biskup Andrzej II (1254—1261) uczestniczył w synodach prowincjonalnych: w Łęczycy w 1257 i w Sieradzu w 1258 r.³⁷, a biskup Piotr III

(1261—1271) w synodach prowincjonalnych w Sieradzu 1262 i 1270 r.³⁸ oraz w synodach legackich we Wrocławiu w 1264 i w 1267 r.³⁹. Biskup Tomasz (1271—1294) brał udział w synodach arcybiskupa Jakuba Świnki w latach 1285, 1287 i w 1290 r.⁴⁰. Posiadamy informację o obecności biskupa Jana II (1297—1310) tylko w jednym synodzie z 1298 r. odbytym w Gnieźnie⁴¹. W synodzie arcybiskupa Janisława z 1326 r. w Uniejowie uczestniczył biskup Florian, podobnie jak w synodzie Jarosława w Kaliszu (1357) biskup Klemens, a biskup Dobiesław w synodach arcybiskupa Janusza Suchywilka w 1376 r. w Uniejowie i w dwa lata później w Kaliszu⁴². Biskup Jakub z Korzkwi brał zapewne udział we wszystkich synodach prowincjonalnych odbytych w latach: 1406, 1414, 1420 i 1423, tylko w synodzie łęczyckim z 1425 r. nie uczestniczył ze względu na chorobę⁴³. Nie wiemy nic o udziale w synodach z lat 1430 i 1435 biskupa Stanisława Pawłowskiego⁴⁴. Natomiast Paweł Giżycki uczestniczył w synodach arcybiskupa Jana Kota w latach 1440 i 1441, a być może także i w roku następnym odbywanych w związku ze schizmą bazylejską⁴⁵. W drugiej połowie XV wieku synody były rzadsze, łączono je niekiedy ze zjazdami świeckimi. Nie posiadamy zapisów o udziale w nich biskupów płockich Ścibora z Gościeńcyc (1463—1471) i księcia Kazimierza (1471—1480), natomiast biskup Piotr z Chodkowa (1480—1497) wziął udział w synodzie piotrkowskim odbytym 21 stycznia 1485 r.⁴⁶ Biskup Wincenty Przerębski uczestniczył w dwóch synodach prowincjonalnych w 1499 i w 1501⁴⁷, natomiast Erazm Ciołek brał udział, być może tylko w jednym z licznych synodów prymasa Jana Łaskiego w 1512 r.⁴⁸.

Wypadnie jeszcze wspomnieć o uposażeniu biskupstwa płockiego; stanowiło ono w średniowieczu podstawę dla działalności gospodarczej i kulturalnej biskupa, a chyba także i politycznej. Dość znaczne uposażenie w ziemię otrzymało biskupstwo płockie od króla Bolesława Szczodrego w chwili swego utworzenia (1075); składała się na nie dwie kasztelanie; pułtuska i świecka i dwa okręgi grodowe brański i brocki na wschodnim Mazowszu. Musiały przynosić one dość duże dochody, jeśli biskup Aleksander mógł podjąć, wspomniane wyżej, poważne inwestycje budowlane. Sytuacja uległa zmianie po najazdach prusko-litewskich w drugiej połowie XIII w., kiedy to według skargi biskupów polskich, zanesionej w 1287 r. do papieża Honoriusza IV, na legata Jana z Tuskulum, domagającego się od nich dużych opłat: „...płocka diecezja jest prawie zupełnie wyludniona, a jej biskup utrzymuje się tylko nędznie z łaski innych”⁴⁹. Z końcem XIII wieku rozpoczął się okres powolnej odbudowy zniszczeń i zakładania nowych osad, na prawie chełmińskim, w kasztelanii świeckiej nad Drwęcą, uzyskanej od księcia Bolesława w 1239 r. i w okolicach Pułtuska. Mimo powtarzających się jeszcze i w XIV wieku zniszczeń rozwój gospodarczy pozwolił oszacować dochody stołu biskupiego oko-

ło 1365 r. na 2 tys. florenów rocznie; biskupi płoccy aż do roku 1480 z okazji annat opłacali jednak tylko 400 fl. do Stolicy Apostolskiej z okazji objęcia biskupstwa⁵⁰. Pierwszy biskup Piotr z Chodkowa zobowiązany został do opłacenia całej sumy 2 tys. fl., a jego następcy mimo prób przywrócenia dawnej taksy musieli opłacać ją w całości⁵¹. Postępująca kolonizacja pozwoliła biskupowi Jakubowi z Korzkwi na utworzenie w dobrach biskupich, w okolicach

Pułtуска pięciu nowych parafii i odbudowę ze zniszczeń dwóch dalszych, a biskup Paweł Giżycki mógł ufundować w Pułtusku w 1448 r. kolegiatę z uposażeniem dla trzech prałatów — każdy z nich otrzymał po jednej wsi — i dla dziesięciu kanoników zaopatrzonych w dziesięciny o wartości, każdy około dziesięciu kop groszy oraz siedem wsi wspólnego majątku⁵². Miał biskup także środki na wzniesienie murowanej świątyni z przeznaczeniem na kolegiatę.

PRZYPISY:

- 1 *Monumente Poloniae Historica series nova (MPH s.n.)* t. VI, s. 34, 53.
- 2 T. Wojciechowski, *Szkice historyczne z XI wieku*, wyd. 3, Warszawa 1970, s. 199—225, zwłaszcza s. 224.
- 3 «Rocznik Ciechanowski» w archiwum parafialnym w Ciechanowie, spisany w 1476 r. ręką ówczesnego proboszcza, a później podkanclerzego ksiąząt mazowieckich Stanisława z Lipia, przygotowywany do druku podaje o usunięciu biskupa Marka i ustanowieniu Henryka: „Item Henricus Babenbergensis ecclesie canonicus in episcopum ordinatur in Plocko”. Zasluguje na uwagę, że katalogi biskupów naszych diecezji nie podają imienia żadnego z biskupów, znanych ze źródeł, z czasów schizmy, za rządów Władysława Hermana.
- 4 *MPH s.n.* t. VII, s. VIII.
- 5 *Tamże* s. 6—7 (I, 2) „Denique factum est, ut derelicta patria Poloniorum fines expecteret ibique aliquamdiu demoratus gentis illius non solum mores, sed et linguam ita ad unguem edisceret, ut si hunc barbarice loquentem audires, virum esse Theutonicum non putares. Profecto hanc gratiam illi providentia superna concessit, ut barbare gentis posset intelligere, vel loqui sermonem, qui ipsam quandoque barbaram gentem esset procuraturus ad fidem”.
- 6 T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 224.
- 7 *MPH s.n.* t. VII, 1 s. 8—9 (I, 4) „In cuius quidem obsequio Otto noster a rege directus Poloniam intravit eique fideliter astitit et ministravit. Quem mulier nobilissima archicapellani functum officio unice dilexit ac coluit ac per eum fratri regi preciosa nonnunquam dona direxit, cui onus pluribus obsecutus...”, accepta redeundi licentia in aula regiam se recepit”.
- 8 Cz. Deptuła, *Niektóre aspekty stosunków Polski z cesarstwem w wieku XII* [w:] *Polska w Europie*, Lublin 1968, s. 40—41: Autor słusznie sądzi, że kapituły w Wielkopolsce i na Mazowszu ukształtowały się w czasach Władysława Hermana, pod wpływem biskupów pochodzących z Niemiec, z Bawarii, którzy wówczas w Polsce rządzą.
- 9 *Lexicon fur Theologia und Kirche* t. 7 szpalta 1302: Niemieckie opracowania pomijają jego pierwszy pobyt w Polsce z arcybiskupem Henrykiem i przebywania w Plocku w latach 1088—1090, przyjmując one natomiast, że już od 1090 r. Otto kierował budową katedry w Speyer na zlecenie króla Henryka, który powołał go wkrótce potem do swej kancelarii, w 1097 r. mianował kanclerzem, a po śmierci biskupa Ruperta w 1102 r. wyznaczył na biskupa w Bamberdze. Nominację tę potwierdził papież Paschalii II i osobiście w Anagni konsekrował go na biskupa w 1106 r.
- 10 *Handbuch der Kirchengeschichte* t. III, 1, Freiburg 1966, s. 444. Synod w Piacency odbył się w marcu 1095 r. przy udziale wielu uczestników z Włoch i Francji.
- 11 A. Gieysztor, *O kilku biskupach polskich z XI wieku* [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska. Studia ku czci profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 324—325: tenże *Bamberg i Polska w XI i XII wieku* [w:] «*Studia Źródłoznawcze*» XV (1971), s. 73—74; prof. A. Gieysztor uznaje Henryka za prałata bamberskiego, który wraz z Eberhardem, podczas poselstwa do Polski, w związku z przywilejem kapituły bamberskiej na używanie mitr w niektóre święta, pomyłkowo nazwano biskupami w liście księcia Władysława Hermana do biskupa Bambergi — Ruperta. Wydaje się jednak bardziej prawdopodobne, że obydwoj: Eberhard i Henryk, jako prałaci kapituły bamberskiej przybyli do Polski, w czasie schizmy antypapieża Klemensa i tu ok. 1088 r. objęli katedry, Eberhard w Kruszwicy, jak sądzi M. Gumowski, *Biskupstwo kruszwickie w XI wieku* [w:] *Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Tow. Przyj. Nauk* t. 21 (1921—1923), s. 1—63, a Henryk w Plocku. Byli oni w międzyczasie — w 1093 r. — w Bamberdze (zob. T. Wojciechowski, *Szkice...* s. 281 przyp. 6), a w 1095 r. po synodzie w Piacency musieli opuścić Polskę, jako intruzi. Henryk znalazł schronienie w klasztorze benedyktyńskim w Sieburgu koło Kolonii, jako „sacerdos et monachus huius loci et episcopus Poloniensis”; zmarł on, jak przyjmuje prof. Gieysztor, przed 1120 r.
- 12 *MPH s.n.* t. V s. 145; *tamże* t. IX, 2 s. 62; Nekrolog Lubiński notuje jego śmierć pod dniem 6 maja, a Kalendarz Krakowski 7 maja; ze względu na działalność ustawodawczą biskupa Szymona — o której wspomina Mistrz Wincenty Kadłubek — napływ cudzoziemców do Plocka i jego powiązania z Krakowem, wydaje się uzasadniony domysł, że przybył on do Polski, za rządów biskupa krakowskiego Baldwina z Francji. Biskup zaś Baldwin związany był z legatem papieskim Gwallowem, uczniem i współpracownikiem biskupa Iwona z Chartre, który został po powrocie z legacji biskupem Paryża. Zasluguje na uwagę informacja Baronia (Annales Ecclesiastici t. XII, Antverpiae 1609, s. 31—33), powtórzona zresztą za Długoszem, że Gwallow przybył do Polski z poselstwem od Bolesława Krzywoustego w sprawie dyspensy małżeńskiej dla niego, wracającym z Rzymu.
- 13 Z. Kozłowska-Budkowa, *Płockie zapiski o cudach z 1148 r.* («*Kwartalnik Hist.*» t. 44, (1930) z. 3, s. 341—348; A. Vetulani, *Sredniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej* [w:] «*Roczniki Biblioteczne*» t. VII (1963) z. 3—4, s. 330—331, zwłaszcza przypis 18; w sprawie scholara Zachariaszy wymienieni autorzy opowiadają się za opinią, że w tekście tym słowo „scolaris” oznacza ucznia, a nie prałata scholastyka. (*Płockie zapiski* s. 342 „.....donec a longe stans ad spectaculum scolaris Zacharyas accurreret et in birro suo ovum eodem exciperet”.
- 14 *MPH s.n.* t. II s. 119; *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, Warszawa 1974, s. 43.
- 15 *Mistrza Wincentego Kronika* księga III rozdz. 8—9 (s. 147—8).
- 16 Cz. Deptuła, *Krąg kościelny plocki w połowie XII wieku* [w:] «*Roczn. Hist.*» t. 8, z. 2, s. 60—63 (1960), autor nie wysuwa wprost tej kwestii ale wydaje się ją sugerować.
- 17 Cz. Deptuła, *Niektóre aspekty stosunków Polski z Cesarstwem*, s. 35—91, zwłaszcza s. 38, gdzie

autor sugeruje pochodzenie Wernera z kręgu bawarsko-frankońskiego i jego przyjsie do Polski z biskupem kruszwickim Swidgerem.

¹⁸ *Dzielo cyt.* s. 67 — o relikwiach św. Zygmunta; s. 87; por. także *Encyklopedia Katolicka* t. 1, kol. 340. Autor przyjmuje datę śmierci biskupa Wernera na rok 1172, powołując się na wydanie „Mors et miracula beati Weneri (MPH t. IV, s. 748 n.) podczas gdy wydawca W. Kętrzyński w t. VI, s. 107, przyp. 9 powołując się na inny rękopis poprawił tę datę na 4 II 1170 r.; taką datę przyjmuje i Długosz (*Annales incliti Regni Poloniae* t. III, s. 91—93), za tą datą opowiada się również S. Trawkowski, *Każń kasztelana Bolesły (1170) w tradycji plockiej* [w:] «*Studia Zródłoznawcze*» t. XIV (1969), s. 53—56.

¹⁹ Cz. Deptuła, *Słownik Biograficzny (PSB)* t. 18, s. 133—134. Autor wydaje się niesłusznie wiąże Lupusa ze środowiskiem Kazimierza Sprawiedliwego, bardziej prawdopodobna jest tradycja przekazana przez Długosza, o jego pochodzeniu z rodu Godziembów, choć W. Semkowicz, na podstawie kryterium imiennego zalicza go do rodu Awdańców (*Ród Awdańców w wiekach średnich* [w:] «*Rocz. Pozn. Tow. Przyj. Nauk*» t. 45 (1917), s. 233 n. i t. 46 (1920) s. 149 n. Możliwe są także jego studia zagraniczne, co predysponowało by go na stanowisko biskupa i doradcy księcia.

²⁰ *Mistrza Wincentego Kronika* s. 209, przypis 211 i 213; J. Długosz, *Annales* t. III, s. 194; T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji plockiej*, Płock 1976, s. 31.

²¹ J. Długosz, *Annales* t. III, s. 201.

²² T. Żebrowski, *Zarys dziejów* s. 38—39.

²³ T. Żebrowski, *PSB*, t. 25, s. 510—513.

²⁴ T. Żebrowski, *Zarys dziejów* s. 47—48.

²⁵ *Tamże* s. 48—50; I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, s. 71; S. Zachorowski, *Jakub biskup plocki*, Kraków 1915, s. 45—65.

²⁶ Por. przyp. 23. Po śmierci króla Władysława Jagiełły, w 1435 r. biskup Stanisław Pawłowski brał udział w układach przygotowujących pokój brzeski i był jednym z gwarantów jego zachowania.

²⁷ T. Słowikowski, *PSB* t. 8, s. 23—25; S. Hain, *Wincenty Kot prymas polski 1436—1448*, Poznań 1948, s. 160.

²⁸ *MPH* t. VI, s. 611; było to możliwe dzięki poparciu jakiego udzielał księżętom mazowieckim cesarz Fryderyk III, syn księżniczki mazowieckiej Cymbarki, córki ks. Siemowita IV i Aleksandry, siostry króla Władysława Jagiełły (*PSB* t. 4, s. 123).

²⁹ A.J. Nowowiejski, *Plock. Monografia historyczna*, Płock (1931), s. 52—53; biskup Piotr z Chodkowa uczestniczył w sejmie piotrkowskim w 1496 r. (*MPH* t. VI, s. 612).

³⁰ B. Soból, *Sejm i sejmiki ziemskie na Mazowszu książęcym*, Warszawa 1968, s. 166—169.

³¹ S.M. Szacherska, *PSB* t. 21, s. 126—127; T. Żebrowski, *tamże* t. 25, s. 382—383.

³² *Codex diplomaticus Mazoviae generalis*, Warsoviae 1919 (CDM) nr 87; *Mistrza Wincentego Kronika* s. 194—195.

³³ *Kodeks dyplomatyczny małopolski* t. 1, Kraków 1888, nr 4 i 9; CDM nr 173; biskup Gedko wystąpił w Borzykowej, jako świadek dokumentu, był więc zapewne obecny i na synodzie; przy dokumencie tym zachowała się pieczęć biskupa.

³⁴ J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem, (1199—1219)*, Lublin 1926, s. 34—112, 195 przypis 1; A. Vetulani, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*, Kraków 1938, s. 37.

³⁵ Jan Czapla odbył niewątpliwie studia zagraniczne i zdobył tytuł magistra, świadczy o tym określenie dokumentu z 1206 r. „Johanne magistro scolastico (*Kodeks dyplomatyczny wielkopolski* seria nowa z. 1 Warszawa 1975, nr 2); podobnie «*Rocznik Kapitulny Gnieźnieński*» (*MPH* s.n. t. VI s. 4 i 65 przypis 30) tytułuje go magistrzem scholastykiem plockim Stopnia akademickiego magistra odmawia mu

Z. Kozłowska-Budkowa (*PSB* t. 4, s. 165—6), ale wobec występowania w jednym źródle obydwu określeń magister i scholastyk, ta wątpliwość wydaje się nieuzasadniona. Za uczestnictwem Jana w synodzie i wpisaniu przezeń uchwał synodu w Kamieniu do własnej księgi, przemawia fakt, że rękopis ten (Ms. 73) przed wojną własność Biblioteki Seminarium Duchownego w Plocku, według wpisów własnościowych, należał do księgozbioru katedry plockiej i podarowany został dominikanom plockim, o których wiemy, że zajęli się pogrzebem zamordowanego Jana Czapli, co czyni prawdopodobnym podarowanie im przez kapitułę tego rękopisu (zob. Z. Kozłowska-Budkowa [w:] A. Vetulani, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza* s. 41).

³⁶ *MPH* s.n. t. VIII, 2 s. 92.

³⁷ *Tamże* s. 109; J. Nowacki, *Arcybiskup gnieźnieński Janusz i nieznaną synod prowincjonalny w 1258 r.* [w:] *Collectanea Theologica* t. 14 (1933) s. 143.

³⁸ J. Nowacki, *Arcybiskup Janusz* s. 145—146; *Codex diplomaticus Poloniae* edidit L. Ryzyszczewski, A. Muczkowski, t. II, 1, Warszawa 1848, s. 82—83; I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich* Warszawa 1981, s. 48; K. Pacuski, *PSB* t. 26, s. 368—369; o obecności biskupa Piotra na synodzie legata Anzelma, we Wrocławiu w 1264 r. wnosić można z potwierdzenia przez legata dwóch dokumentów dla biskupstwa plockiego (*Dokumenty kujawskie i mazowieckie* wyd. B. Ulanowski [w:] *Arch. Kom. Hist.* t. IV. Kraków 1888 r., s. 159, nr 13).

³⁹ *MPH* s.n. t. VIII, 2 s. 14 „Anno igitur domini venerabilis Paulus de Przemancow episcopus Cracoviensis per archiepiscopum Gneznensem et alios episcopos in episcopum consecratus”. To wyrażenie Kroniki Wielkopolskiej pozwala się domyślać, że i biskup Piotr uczestniczył w synodzie legackim we Wrocławiu 9 lutego, w drodze powrotnej, także w konsekracji biskupa Pawła w Lelowie 13 marca 1267 r. Wydaje się potwierdzać ten fakt przekaz Długosza (*Annales* t. IV, s. 156), który mówi o obecności we Wrocławiu biskupa plockiego Tomasza (zamiast Piotra), nie było natomiast biskupa Piotra na synodzie w Dankowie 16 X 1267 r.

⁴⁰ I. Subera, *Synody*, s. 49, 54.

⁴¹ *Tamże* s. 55.

⁴² *Tamże* s. 57, 62, 67.

⁴³ *Tamże* s. 71; T. Żebrowski, *Zarys dziejów* s. 49.

⁴⁴ I. Subera, *Synody* s. 74.

⁴⁵ S. Hain, *Wincenty Kot prymas polski 1436—1448*, s. 151; I. Subera, *Synody* s. 76.

⁴⁶ *Acta Episcopalia* nr 2, s. 365—366; za udziałem biskupa Piotra w tym synodzie przemawia fakt braku wpisów w aktach biskupich w styczniu 1485 r. oraz odbycie synodu diecezjalnego 10 kwietnia, por. także *MPH* t. 6, s. 612.

⁴⁷ K. Bączkowski, *PSB* t. 29, s. 5.

⁴⁸ I. Subera, *Synody* s. 80.

⁴⁹ T. Gromnicki, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszy apostolskich do r. 1357*, Kraków 1885, s. 80.

⁵⁰ Wprawdzie w sporach z biskupem Bernardem, w suplikach królewskich, szacowano dochody z dóbr stołowych biskupstwa plockiego w 1360 r. na 6 tys. florenów, w rok później nawet na 8 tys. fl., ale jak można sądzić ze zobowiązań, jakie przejął biskup Mikołaj w 1365 r., po swym poprzedniku Imisławie, który miał do zapłacenia aż 10 tys. fl. za pięć lat — 1358—1362 — kiedy zarządzał diecezją plocką bez potwierdzenia papieskiego, dochody z biskupstwa oszacowano na 2 tys. fl. rocznie. (*Monumenta Poloniae Vaticana* t. II, nr 202, 219, 225, 231, 278; t. III, nr 392, 427).

⁵¹ *Elementa ad fontium editionis* t. 1, Roma 1960, nr 630.

⁵² *Materiały do dziejów kolegiaty pultuskiej* [w:] *Archiwum Komisji Historycznej* t. 10, Kraków 1916, s. 312—315.